

RADIO-KONTAKTY

"Homo - gryzoń"
=====

Homo-gryzoń - człowiek-szkodnik. Mimo znacznego postępu cywilizacji, gatunek ciągle aktywny i żywotny. Jakkolwiek zwykle działa po kryjomu, pod osłoną nocy, albo też potajemnie wykorzystując nieobecność ludzi - to efekty jego działalności można spotkać na ~~każdym kroku~~. *co gdzie*

/Taśma - "W zeszłym roku - sam się dziwię"/

Wpajać gryzoniom piękno, niepowtarzalność przyrody - zadanie bezsensowne. ~~I~~ *W* tak nie potrafią *przeżyć* dojrzeć cudownego kolorytu oświetlonych słońcem brzoźowych *alei* zagajników czy też unikalności widoku chylącej się nad mroczną głębią jeziora wierzby. Na próżno wmawiać gryzoniom, że przyroda jest niezastąpionym bogactwem ludzkości, że stanowi źródło zdrowia i radości człowieka. Niszczyciele mają przecież swoje, na miarę wieku dziecięcego powody, dla których ten lub inny wspólnym wysiłkiem wypielegnowany obiekt przyrody zawadza im w drodze. Pytanie tylko - *na* drodze do czego? Do odczucia satysfakcji indywidualnej wszechmocy, $\frac{1}{2}$ wrodzonego instynktu panowania?

A może w drodze do dojrzałości psychicznej i społecznej?

/Taśma - "To i samochodami - płacono"/

I w ten sposób mieszkańcy gromady Jeżewo w powiecie świeckim z uporem Syzyfa co roku wspólnym wysiłkiem uzupełniają wynikię w drzewostanie straty. Co roku kosztem 20 - 30 tysięcy złotych wysadzają około tysiąca drzewek. Ale czy tylko mieszkańcy Jeżewa i okolic? W tym samym powiecie świeckim ^{nie} ~~nie~~ ma już prawie śladu po drzewkach wysadzanych wzdłuż drogi Tuszyny - Świekatowo oraz Polskie Łąki - Różanna. W powiecie chojnickim ^{natomiast} straty w drzewostanie stwierdzono na terenie wszystkich obiektów zadrzewieniowych, a szczególnie przy drodze: Kamionka - Wierzchowo Człuchowskie. Już wieloletnią tradycją ^{jest} ma niszczenie drzewek przez MPKG w Rypinie. Przedsiębiorstwo ma zwyczaj, od którego - jak dotąd - nie może odwyknąć.

^{Tuż} Przed nastaniem zimy bezmyślnie usypuje się pod drzewami przyzmy piasku, przemieszanego z solą.

Na terenie wsi nagminne są ^{obserwuje się} przykłady niszczenia drzewek przez inwentarz ^{gospodarski}. Równie często traktorzyści podczas opryskiwania upraw i niszczenia chwastów - opryskują, a tym samym niszczą nowoposadzone drzewka i żywopłoty. ^{W ten} ~~Na~~ i tym sposobem prawie całkowicie zostały ^z zniszczone zadrzewienia w Nowym Suminie pow. Tuchola, w Zbójnie

powiat Golub-Dobrzyń , a także przy drodze lokalnej Świebodzin - Okalewo.

Swasty

Na swój sposób oryginalny zwyczaj walki z drzewkami mają rolnicy powiatu golubsko-dobrzyńskiego. Podczas prac polowych rzekomo mimowolnie podorują drzewka na tyle, że ^{już po} tracą one ~~niektórym~~ *czasu drzewka umierają* zieleń życia.

/Taśma - "Co taki - jest topola"/

krótkiej audycji

Trudno w tym miejscu robić wykład i uzasadniać wpływ *zobacz*

na intensyfikację upraw polowych. Jest to jeden z podstawowych obowiązków agronomów gromadzkich. Prace Instytutu Dendrologii PAN wykazały, że odpowiednie zadrzewienie powoduje wzrost plonów od 10 do 25 %. Zadrzewienia - to jednak nie tylko korzystne oddziaływanie na pola uprawne i użytki zielone, ale również baza surowca drzewnego - to wreszcie warunek łagodzenia klimatu, poprawienia stosunków wodnych i upiększenia krajobrazu

A ponieważ woj.bydgoskie posiada jeden z najniższych w kraju stopień zalesienia - więc powiększenie i ochrona dotychczasowego drzewostanu nabiera szczególnej wagi.

Opracowano nawet specjalny naukowy program zagospodarowania pod względem zadrzewieniowym Kujaw, Pojezierza Chełmińsko-

-Dobrzyńskiego oraz skarpy wiślanej i noteckiej. Wymaga to ogromnych nakładów finansowych. ^{Dla przytłumienia} W okresie ostatnich 10 lat przeznaczono na akcję zadrzewieniową 90 milionów zł. W najbliższe 5-lata przeznaczają się na ten cel dodatkowo jeszcze 40 milionów złotych. Zbyt poważna jest to suma pieniędzy społecznych, aby można było pozwolić na ich marnotrawstwo. Oblicza się, że dotychczasowe straty, ^{tylko} wynikłe na skutek nieprzyjęcia się lub zniszczenia sadzonek wynoszą około 30 milionów zł.

Czy przy takich rozmiarach szkodnictwa można zlekceważyć problem i przejść obojętnie obok podłamanych, poderanych, podciętych i licho wie w jaki jeszcze inny sposób uszkodzonych drzewek? A może czas najwyższy, aby za przykładem Sądu Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim poszli inni. Wyrokiem tego Sądu sprawcę wylamania kilku drzewek na terenie Ciechocinka skazano na rok pozbawienia wolności oraz cztery lata w zawieszeniu. Wyrok zobowiązał obwinionego ponadto do zapłacenia czterech tysięcy złotych w ramach odszkodowań oraz nawiązki na rzecz LOK w wysokości 1.000 złotych.

Jest nadzieja, że tylko w takim klimacie surowej odpowiedzialności za nierozważne czyny, za niszczenie pól naszego

wspólnego wysiłku uda się przeobrazić homo-gryzonia, człowieka

-szkodnika w typ człowieka ze wszech miar rozumnego.

i odpowiedzialnego